

Jakub Lewicki

Stanisława Tomkowicza Inwentarz
zabytków powiatu jasielskiego, z
rekopisów Autora wydali i własnymi
komentarzami opatrzyli Piotr i
Tadeusz Łopatkiewiczowie, Kraków :
Muzeum Narodowe, 2001 : [recenzja]

Ochrona Zabytków 55/1 (216), 110-112

2002

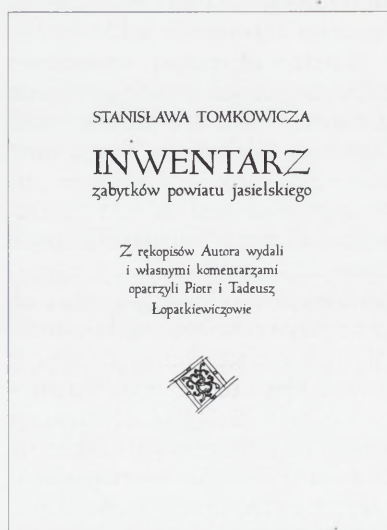
Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisława Tomkowicza *Inwentarz zabytków powiatu jasielskiego*, z rękopisów Autora wydali i własnymi komentarzami opatrzyli Piotr i Tadeusz Łopatkiewiczowie, wyd. Muzeum Narodowe w Krakowie, Kraków 2001, ISBN 83-87312-72-X

Jedną z osób o wielkim dorobku w dziedzinie inwentaryzacji zabytków był krakowski konserwator, zabytkoznawca i historyk sztuki Stanisław Tomkowicz (1850–1933)¹. Zinwentaryzował on zabytki kilku zachodniogalicyskich powiatów. Jednym z powstałych opracowań jest znajdujący się do tej pory w rękopisie *Inwentarz zabytków powiatu jasielskiego*. Opracowane przez Tomkowicza rękopisy przechowuje krakowskie Muzeum Narodowe. Jak zauważono we wstępie recenzowanego opracowania, mimo troskliwego przechowywania spuścizny zasłużonego Autora, nie przywiązywano zbyt dużej wagi do rękopisu i do jego naukowej wartości. Został on zapomniany przez badaczy i nie korzystano z niego. Dlatego wydano go po raz pierwszy dopiero teraz.

Należy przypomnieć, że już od ponad 150 lat czynione są starania o zinwentaryzowanie polskich zabytków. Pierwsze próby szerszych działań inwentaryzacyjnych podejmowano w połowie XIX w. Najbardziej znana jest akcja Kazimierza Stronczyńskiego z 1844 r., w czasie której opisano 416 pomników architektury w 386 miejscowościach i 309 różnych dzieł sztuki oraz wykonano ich kolorowe ryciny². Później jeszcze kilkakrotnie starano się przeprowadzić możliwie najszersze akcje inwentaryzacyjne. Można tutaj wymienić działania Józefa Łepkowskiego, inicjatywy Polskiej Akademii Umiejętności, Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej i Wschodniej oraz Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości³. Celem tych prac było nadrobienie zaległości w stosunku do Niemiec i Austrii, gdyż



ziemię wchodzące w skład państwa pruskiego doczekały się drukowanych inwentarzy już na przełomie XIX i XX w., a na terenie Austrii rozpoczęto ich sporządzanie na początku XX w. Efektem podobnych działań prowadzonych na terenach polskich była inwentaryzacja kilku powiatów (m.in. okolic Krakowa i powiatów na terenie dawnej Ordynacji Zamojskiej na Lubelszczyźnie). Przygotowanych materiałów nieopublikowano, co zminimalizowało ich znaczenie i przyczyniło się do ograniczenia podobnych inicjatyw. Obok prac inwentaryzacyjnych podejmowanych z inicjatywy Gron Konserwatorów czy też Polskiej Akademii Umiejętności prowadzono podobne działania, ale w mniejszej skali — prywatnie, często z własnych środków i kosztem wolnego czasu, przez zapaleńców, starożytników czy też naukowców. Jednym z nich na terenie Galicji był Stanisław Tomkowicz, który przygotował m.in. wydany właśnie *Inwentarz zabytków powiatu jasielskiego*.

Swoje działania Stanisław Tomkowicz rozpoczął latem 1887 r. Prace prowadzone kosztem wolnego czasu objęły powiaty: krośnieński, jasielski, gorlicki, grybowski, sądecki, a potem wraz z rysownikami powiat krakowski. Objazdy na terenie powiatu jasielskiego rozpoczął w lipcu 1888 r. i prowadził je aż do roku 1910. Odwiedził wówczas wielokrotnie 51 miejscowości. Później w Krakowie porządkował materiały, dalej opracowywał tekst uzupełniając go o wypisy archiwalne, dane historyczne i bibliograficzne. Do dzisiaj *Inwentarz zabytków powiatu jasielskiego* przetrwał w formie ręcznie zapisanych kart o formacie 21 x 33 cm, na których Autor, obok zasadniczego tekstu, na marginesach zaznaczał uwagi dla drukarza i wskazywał źródła materiału ilustracyjnego (własne lub wypożyczone zdjęcia, niekiedy rysunki). Rękopis był przedmiotem aktualizacji wykonanej przez kolejnego konserwatora Tadeusza Szydłowskiego, który w latach 1914–1918 i ok. 1920–1921 dokonał uzupełnienia tekstu zaznaczając straty poniesione podczas Wielkiej Wojny.

Rękopis pracy nigdy nie został wydany, mimo że około roku 1926 rozpoczęto działania w tym kierunku pertraktując z przedstawicielami Komitetu Akademickich Kół Jaślan we Lwowie i w Krakowie dla opracowania monografii powiatu jasielskiego (korespondencja na ten temat zaprezentowana w Aneksie recenzowanej pracy s. 111–113). Zdążono wypłacić Stanisławowi Tomkowiczowi honorarium, ale z nieznanych przyczyn nie doszło do wydania pracy. Po śmierci Autora na mocy jego testamentu rękopis *In-*

1. Por. *Spis prac Stanisława Tomkowicza*, zestawili Jerzy Szablowski, „Rocznik Krakowski”, t. XXV, 1934, s. 163–183 oraz J. Remer, *Stanisław Tomkowicz. Sylweta konserwatora*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, 1930/31, cz. I, s. 34–51.

2. Por. J. Lewicki, rec. pracy Kazimierz Stronczyński. *Dziennik podróży 1844*, „Ochrona Zabytków” 1998, nr 2, s. 188–189 — także szerszy wykaz literatury na temat działalności Kazimierza Stronczyńskiego.

3. J. Lewicki, *Inwentaryzacja zabytków w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Ochrona Zabytków” 1999, nr 4, s. 382–383.

wentarza... wraz z należącymi do Stanisława Tomkowicza zabytkami i spuścizną rękopiśmienną trafił do Muzeum Narodowego w Krakowie.

W inwentarzu opisano wszystkie zabytki nieruchome i ruchome do końca wieku XVIII z wyłączeniem większości „zabytków ruskich”. Same opisy Tomkowicza są krótkie i zwięzłe, aczkolwiek niekiedy niepozbawione subiektywizmu — „budynek niepiękny”, „koszlawy”, „malowanie nieco ordynarne” lub też Autor stosował niekiedy mało precyzyjne określenia — „budynek starego typu”, „staroświecki”. Czasami też Tomkowicz podawał osobiste uwagi dotyczące zabytków — np. kościoł — „budynek orientowany, obszerny, murowany z pewną pretensją do architektury, a nieproporcjonalny i brzydki, stawiany zapewne bez architekta, o rzucie poziomym niekształtnego krzyża”; chrzcielnica — „robota prowincjonalnego kamieniarza, ale zręcznie kuta”. Czasem Autor wzywał do restauracji zabytków, np. ornat — „nadniszczony, godzien troskliwej restauracji”, lub ganił kler niewłaściwie opiekujący się zabytkami: skrzydła średnio-wiecznego tryptyku z Kołaczyc — „oba olejno przemalowane i popsute, podobno przez poprzedniego proboszcza X. Teorysa, który zabawiał się malarstwem”.

Tekst został wydany *in extenso* łącznie z marginaliami autora i jego schematycznymi rysunkami (s. 15–107). W tekście podano także późniejsze uzupełnienia kolejnego konserwatora — Tadeusza Szydłowskiego, mówiące o późniejszym losie zabytków. W przypisach zawarto także informacje od wydawców podających późniejszą literaturę na temat opisywanych obiektów. Pracę uzupełniają fotografie i rysunki. Pierwotnie Stanisław Tomkowicz planował umieścić w wydanym *Inwentarzu*... szereg własnych fotografii. Nie zostały one odnalezione przez wydawców i prawdopodobnie znajdują się w innym zbiorze archiwalnym lub zaginęły. W miejsce oryginalnych zdjęć

wykonanych przez Stanisława Tomkowicza zaprezentowano inne fotografie z epoki przyjmując słuszną zasadę publikowania zdjęć i rysunków powstałych przed II wojną światową — najlepiej z czasów sporządzania *Inwentarza*...

Recenzowaną pracę otwiera wstęp Jerzego Gadomskiego przedstawiający Stanisława Tomkowicza jako pioniera nowoczesnej inwentaryzacji sztuki w Polsce (s. 3–5). Omówiono w nim kolejność powstawania inwentarzy zabytków na obszarze Niemiec, Austrii i w Galicji. Następnie tekst wydanego *Inwentarza* poprzedza precyzyjne słowo od wydawców — Piotra i Tadeusza Łopatkiewiczów, w którym zaprezentowano okoliczności powstania publikacji i podano szereg ważnych informacji o metodzie pracy Stanisława Tomkowicza (s. 7–10). Na podkreślenie zasługuje sposób napisania słowa od wydawców i innych tekstów wstępnych. Z jednej strony są one rzeczowe i precyzyjne, a jednocześnie dostosowują się do nastroju powstałej dziesięćdziesiąt lat temu pracy Tomkowicza. Janusz Nowak omówił kolekcje rękopisów Stanisława Tomkowicza przechowywane w Muzeum Narodowym w Krakowie (s. 11–12). Ważne jest zwrócenie uwagi w tym tekście na inne rękopisy Stanisława Tomkowicza znajdujące się tamże, m.in. inwentarze zabytków Biecza, Nowego i Starego Sącza, Jasła, Krosna, Kruźlowej, Gorlic, Limanowej i szeregu miejscowości od Orawy po Krośnieńskie, a także zabytków Krakowa (kościóły i klasztory, ulice i kamienice) i jego okolic (Tyniec, Mogiła, Bielany). Przechowywana jest tam również obfita korespondencja Tomkowicza i jego opisy zabytków spoza Galicji (np. Iłży, Koniecpola, Radomia).

Wydany inwentarz zamyka epilog Piotra i Tadeusza Łopatkiewiczów (s. 219–221), w którym przedstawiono znaczenie pionierskiej pracy. Wprawdzie nie stała się ona przedmiotem obiegu naukowego i nie była wykorzystywana przez badaczy, i co gorsza,

do dzisiaj nie ukazała się żadna lepsza inwentaryzacja tego terenu. Dzieło Tomkowicza jest do dzisiaj jedynym kompletnym jednorodnym opisem zabytków z terenu tego powiatu. Co najsmutniejsze i niezmiernie ważne — rejestruje on wiele już nieistniejących zabytków. Rejestr strat spowodowanych przez dziewięćdziesięcioletnie zaniedbania jest druzgocący. Z 33 opisywanych kościołów zabytkowych przetrwało 14, z 22 drewnianych świątyni zachowało się 11, z pięciu tryptyków średniowiecznych — 3 zaginęły, a dwa znajdują się w zbiorach muzealnych (tylko dzięki staraniom Stanisława Tomkowicza!), z 20 obrazów tablicowych — przetrwało zaledwie 4, a ponad 90% zabytkowych szat liturgicznych uległo zniszczeniu. Zmianie uległ krajobraz kulturowy — zabudowa wsi i miast, które spalono podczas wojny odbudowano już w innym kształcie (por. s. 220–221). Te zaprezentowane dane wyraźnie pokazują sens pracy Stanisława Tomkowicza i ogromną wartość opracowanego i obecnie wydanego *Inwentarza*...

Uzupełnieniem opublikowanej pracy jest Aneks, w którym zaprezentowano korespondencję dotyczącą zamiaru wydania pracy w 1926 r. (s. 111–113), kalendarium objazdów terenowych Stanisława Tomkowicza po zabytkach powiatu jasielskiego w latach 1888–1910 (s. 114–115) oraz wykaz prac i źródeł cytowanych przez Autora (s. 116–117). Pracę uzupełnia schematyczna mapa zabytków uwzględnionych przez Stanisława Tomkowicza (s. 120) oraz zamieszczone 103 fotografie i rysunki. Na końcu książki zamieszczono wykaz ilustracji wraz z precyzyjnym podaniem ich źródła. Tekst pracy uzupełniają indeksy: nazw i nazwisk, geograficzny, wezwań i tematów ikonograficznych oraz zabytków (s. 223–234), które pozwalają na szybkie korzystanie z pracy i wręcz umożliwiają naukowe wykorzystanie tekstu! Inwentarz wydano na znakomitym papierze, z bardzo dobrą ja-

kością wielkoformatowych ilustracji. Redakcja pracy jest bardzo staranna, a tekst i ilustracje precyzyjnie przemyślane.

Wszystkie te cechy pozwalają uznać wydany *Inwentarz...* za wzorowy pod względem merytorycznym i edytorskim. Stanowi on bardzo cenne uzupełnienie podobnych wydawnictw inwentaryzacyjnych z epoki⁴. Niezwykle korzystnie wyróżnia się na tle innych regionalnych wydawnictw inwentaryzatorskich oraz publikowanych obecnie wielu opracowań z historii sztuki i ochrony zabytków. I — niestety — należy ze smutkiem stwierdzić, że wydawnictwa na podobnym poziomie ukazują się jedynie sporadycznie.

Prezentowana publikacja rozpoczyna serię podobnych dotychczas niepublikowanych inwentarzy znajdujących się w zbiorach krakowskiego Muzeum Narodowego, które zostaną w najbliższym czasie wydane drukiem.

Z krytycznych uwag dotyczących wydanej pracy należy zwrócić uwagę na kilka zagadnień. Komplet fotografii wykonanych przez Stanisława Tomkowicza i przeznaczony do wydawanej pracy znajduje się być może w innym zbiorze archiwalnym — np. w spuściźnie po wydawcy, który zamierzał opublikować pracę w 1926 r. — należałoby więc roz-

szerzyć kwerendę nieodnalezionych materiałów Stanisława Tomkowicza o zbiory lwowskie, gdzie także może się znaleźć więcej źródeł i materiałów inwentaryzacyjnych (brakujące fotografie i rysunki) na ten temat. Warto by także zamieścić zamiast schematycznej mapy zabytków (s. 120), które odwiedził Tomkowicz, dokładniejszą mapę wykonaną na lepszym podkładzie (np. z zaznaczonym ówczesnym i współczesnym z układem rzek i dróg). Jednocześnie należy zastanowić się, czy nie warto by nieco dokładniej opisać dzieje akcji inwentaryzacyjnych na tym terenie, z podaniem pełnej literatury na ten temat (doprowadzonej do chwili obecnej).

Przedstawione opracowanie, wydane dzięki ogromnej pasji i zaangażowaniu Autorów, ma wielkie znaczenie. Zaprezentowano w nich krajobraz kulturowy, który dziś przestał istnieć, a wobec ogromnych zniszczeń — jest on jednym z niewielu śladów dokumentujących wiele pamiętek przeszłości, pozwalając utrwalić je w naszej świadomości. To pozostające dotąd w rękopisie opracowanie, jak i inne podobne, łączy jedna wspólna cecha — wiele z utrwalonych zabytków przestało istnieć, a i samej dokumentacji często groziła zagłada. Należy pogratulować wydanej na znakomi-

tym poziome pracy, której opracowanie i redakcja może być wzorem dla kolejnych opracowań. Należy także wysunąć postulat jak najszybszego opublikowania kolejnych prac Stanisława Tomkowicza i prac innych entuzjastów, którzy z własnej inicjatywy i często bez pomocy władz państwowych tworzyli własne kolekcje dzieł sztuki oraz dbali o konserwację zabytków na najbliższych terenach. Wśród nich przykładowo wymienić można księży Józefa Rokosznego i Jana Wiśniewskiego⁵. Przyczynili się oni nie tylko do zachowania ogromnej liczby zapomnianych i zaniedbanych kościelnych zabytków, ale zgromadzili także ogromne zbiory fotografii, które przedstawiają kościoły, ich wyposażenie i szereg innych obiektów. Materiały te, niewykorzystywane przez specjalistów, przechowywane w różnych bibliotekach seminarnych, często nieuporządkowane i zapomniane, są bezcennym materiałem prezentującym zniszczone w obu wojnach zabytki. I one także czekają na upowszechnienie i zasługują na wydanie.

Podsumowując — *Inwentarz zabytków powiatu jasielskiego* należy uznać za najlepiej opracowany i wydany inwentarz zabytków, jaki ukazał się dotychczas w Polsce.

Jakub Lewicki

Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej

4. Wybrane inwentaryzacje: S. Tomkowicz, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej: I. Powiat grybowski*, „Teki Grońska Konserwatorów Galicji Zachodniej”, t. I, 1900, s. 95–165; tenże, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej: II. Powiat gorlicki*, tamże, s. 167–319; tenże, *Inwentaryzacja zabytków Galicji Zachodniej: III. Powiat krakowski*, tamże, t. II, 1906, s. 1–318, 365–367; tenże, *Zabytki sztuki w klasztorze karmelitanek na Wesołej w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. XII, 1910, s. 1–22; tenże oraz L. Lepszy, *Zaby-*

tki sztuki w Polsce: I. Kraków. Kościół i klasztor oo. Dominikanów, Kraków 1924. Por. L. Lepszy, *Inwentaryzacja zabytków sztuki na ziemiach Polski*, „Rocznik Ilustrowany Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie” 1923, s. 13–18; A. Bastrzykowski, *Zabytki kościelnego budownictwa drzewnego w diecezji sandomierskiej*, Kraków 1930. Komplet opracowań podaje K. Malinowski, „Aby pamiątki uczynić powszechnie wiadomymi i wiecznie trwałymi...” (w:) *Spis zabytków architektury i budownictwa*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochro-

ny Zabytków, Seria A, t. 1, Warszawa 1964, s. XXIV–XXVII; S. Tomkowicz, *Znaczenie i zadania inwentaryzacji zabytków w Polsce*, „Ochrona Zabytków Sztuki”, Warszawa 1930/31, cz. 2, s. 410.

5. Bp W. Wójcik, *Ks. Jan Wiśniewski (1876–1943)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 6, 1963, s. 279–295; Bp W. Wójcik, *ks. Józef Rokosznny (1870–1931)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 10, 1965, s. 281–293. Ostatnio wydano reprint ważniejszych prac księdza Jana Wiśniewskiego.